

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp 72 mm) 3 — Zi drobne za słowo 24 gr (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 15.

Kraków, piątek 19 stycznia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe, na opłacenie przesyłki zwrotnej.

## Doniosłe wyjaśnienia dra Franka.

# Audjencja zarządu Banku Emisyjnego u Generalnego Gubernatora dra Franka.

**Wręczenie dekretów nominacyjnych. — Zwyżka cen będzie zwalczana przy pomocy wszystkich środków. — Złoty musi zachować swą siłę kupna**

Kraków, 19 stycznia.

Generalny Gubernator okupowanych obszarów polskich minister Rzeszy dr Frank przyjął we czwartek na audjencji nowozamianowany zarząd Banku Emisyjnego w Polsce w osobach profesora dra Młynarskiego i dyr. Jędrzejowskiego.

Obydwoh członków zarządu Banku przedstawił Generalnemu Gubernatorowi członek zarządu Kasy Kredytowej Rzeszy dr Paersch, w obecności kierownika wydziału gospodarczego w urzędzie Generalnego Gubernatora, tajnego radcy Zetzschego.

W charakterze dyrygenta Banku Emisyjnego złożył dr. Paersch oświadczenie, że zarówno on sam, jak i zarząd Banku dołożą wszelkich starań, aby wypełnić swoje zadania ku zadowoleniu pracującej polskiej ludności kraju.

Następnie Generalny Gubernator powitał prezydenta Banku i jego zastępcę, wygłaszając przytem następujące przemówienie.

### Przemówienie Generalnego Gubernatora.

Moi Panowie!

Zamianowałem Pana — Panie Profesorze dr. Młynarski dyrektorem nowego Banku Emisyjnego w Polsce a Pana — Panie dyrektorze Jędrzejowski zastępcą prezydenta. Witam Panów w ich nowym charakterze. Spodziewam się, że Panowie dołożą wszelkich starań, aby usprawiedliwić położone w Panach zaufanie i wypełnią wszelkie powierzone im zadania. Zdarza się to po raz pierwszy, że na tak wysokie stanowiska powołuję przedstawicieli polskiego narodu. Widzą Panowie z tego, jak wielkie zaufanie pokładam nie tylko w Panach, ale także w całej pracującej polskiej ludności. Ludność ta po raz pierwszy w osobach Panów otrzymuje sposobność współpracy na tak ważnym odcinku polityki gospodarczej Generalnego Gubernatorstwa, jakim jest stworzenie nowej waluty i kształtowanie gospodarki kredytowej. Wręczam Panom wasze dekrety nominacyjne i gratuluje Panom nominacji.

Pan Panie Prezydencie dr. Młynarski rozpoczął swoją pracę opublikowaniem swego oświadczenia, które mi przedłożono i które zostanie dzisiaj w południe opublikowane. — W swym oświadczeniu zajmuje się Pan — jak to wynika z treści oświadczenia — w szczególności walutową sytuacją złotego. Dowodzi Pan m. in., że zarządzenie o przejściowym złożeniu do depozytu banknotów Banku Polskiego opiewających na 500 i 100 zł. jest środkiem, który umożliwi zastąpienie obecnie kursujących banknotów Banku Polskiego przez nowe banknoty puszczane w obieg przez nowo utworzony Bank Emisyjny w Polsce. Zapewnia Pan, że nikt przy tem nie poniesie szkody, a obawy pod tym względem są całkowicie nieuzasadnione. W związku z pogłoskami o jakiejś dewaluacji, relacji i dalszego zablokowania kont zapewnia Pan dalej, że wszystkie tego rodzaju pogłoski są fałszywe i że konwersja zostanie przeprowadzona na wiosnę w takiej formie, która nikomu nie przyniesie szkody. Ni-

niejszem potwierdzam wszystkie te oświadczenia.

W innym miejscu swego oświadczenia dowodzi Pan, że troska o ustabilizowanie siły kupna waluty złotej jest dzisiaj obowiązkiem utrzymania się. Także i to oświadczenie potwierdzam. Uczynię wszystko, aby Pana, Panie Prezydencie

Młynarski poprzeć w jego usiłowaniu do utrzymania siły kupna waluty złotej. Stabilizacja siły kupna jest stabilizacją cen. Tej ostatniej obecnie brakuje. W ostatnich czasach ceny poszły znacznie w górę. Rozwój ten nie może iść dalej. Nie jest on umotywowany warunkami walutowymi i gospodarczymi. Je-



Generalny Gubernator minister Rzeszy dr. Frank przyjął na audjencji prezydenta Banku Emisyjnego w Polsce prof. dr. Młynarskiego. Na zdjęciu widoczni od lewej: dyrygent Banku Emisyjnego w Polsce dr. Paersch, szef wydziału prasowego w urzędzie Generalnego Gubernatora dr. Freiherr Du Prel, Generalny Gubernator dr. Frank, prezydent Banku prof. dr. Młynarski, jego zastępcę dyr. Jędrzejowski i tajny radca Zetzsch, kierownik wydziału gospodarczego w urzędzie Generalnego Gubernatora.



Prezydent Banku Emisyjnego w Polsce prof. dr. Feliks Młynarski, b. wiceprezes Banku Polskiego.

stem zdecydowany wystąpić przeciwko tej akcji przy pomocy wszelkich, przysługujących mi, środków.

### Prezydent Młynarski dziękuje za zaufanie.

W odpowiedzi nowy prezydent Banku Emisyjnego prof. dr. Młynarski wygłosił następujące przemówienie:

Wielce Szanowny Panie Gubernatorze Generalny!

Przed chwilą, doręczając nam dekrety nominacyjne zamianował nas Pan zarządem nowoorganizowanego Banku Emisyjnego w Polsce. Dziękujemy Panu za zaufanie, które okazał nam Pan przez tę nominację. Wyteżymy wszystkie nasze siły, aby usprawiedliwić to zaufanie i wypełnić zadania, jakie przedstawił Pan Bankowi Emisyjnemu w Polsce do wykonania.

## Angielska wytwórnia prochu wyleciała w powietrze.

Wybuch zniszczył dworzec kolejowy. — Szczegóły katastrofalnego wybuchu w północnej dzielnicy Londynu.

Londyn, 19 stycznia. — Urzędowo komunikują, że w północnej dzielnicy Londynu — Waltham Abbey — wydarzyła się groźna w skutkach katastrofa eksplozji w wytwórni prochu, skutkiem czego zginęło 5 osób.

Pozatem stwierdzono około 50 rannych wśród pracowników fabryki.

Jak się okazało, w krótki czas po dwu pierwszych wybuchach nastąpił trzeci, którego siła była tak wielka, że w promieniu ok. 20 mil rozleciały się odłamki pocisków i murów fabrycznych. Wybuchy miały miejsce w fabryce, pomieszczonej na terenie północnej dzielnicy

Londynu. Bezpośrednio po wybuchach zauważono nad terenami fabrycznymi olbrzymi słup ognia, a następnie gęsty, gęsty dym.

O niezwyklej sile wybuchu świadczyć może fakt, że szereg okolicznych budynków i składów uległ bardzo poważnym uszkodzeniom. Niemniej uległa zniszczeniu podmiejska stacja kolei London Northern Railway, znajdująca się w odległości 6 km od miejsca katastrofy. Poważnie został uszkodzony kościół tej dzielnicy.

Zarówno teren objęty katastrofalnym wybuchem, jak i cała dzielnica zostały

zamknięte silnym kordonem policji, która miała za zadanie wstrzymać napór tłumów.

Według oświadczenia ministerstwa zaopatrzenia, wdrożono śledztwo dla ustalenia przyczyny katastrofy.

Amsterdam, 19 stycznia. — Jak donosi agencja „Reutera” wydarzył się w czwartek przed południem o godz. 10.45 prawie że równocześnie dwa wypadki wybuchów w północnej dzielnicy Londynu. Wybuchy były tak silne, że niemal we wszystkich domach powylały szyby z okien.

Jak donoszą, w ciągu kilku minut pokryła całą okolicę kłęby gęstego dymu. Wyleciało wiele okien, zaś szereg dachów uległo zniszczeniu. Niezwykle silne ciśnienie powietrza odczuło na znacznej przestrzeni. Dotąd brak wszelkich szczegółów o katastrofie.

Bezpośrednio po eksplozjach zaalarmowano pogotowie straży pożarnej i ambulansy lekarskie. Narazie brak wiadomości o wypadkach z ludźmi.

Wybuchy wydarzyły się na terenie fabryk przy czym detonację słychać było na odległość 30 km.

## Problem nie do rozwiązania.

# W jaki sposób zapłaci Anglia za towary amerykańskie?

## Wielkie trudności, związane z finansowaniem ważnego dla celów wojennych importu

Berlin, 19 stycznia. — W czasach normalnych Anglia kupowała w Stanach Zjednoczonych taką ilość towarów, że wartość ich przewyższała o 30 milionów funtów wartość eksportowanych do Stanów towarów angielskich. Jeśli doda się do tej sumy obrót towarowy dominjów, to wówczas deficyt urośnie o dalsze 15 milionów funtów. Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę, że nadwyżka brytyjskiego eksportu z kolonij koronnych do Stanów Zjednoczonych wynosi 35 milionów funtów rocznie. W całości więc Imperjum Brytyjskie więcej przywozi towarów ze Stanów Zjednoczonych, niż ich im sprzedaje.

Jak wiadomo finansowanie tego deficytu Anglii sprawiło już w czasach pokojowych duże trudności, którym starano się zapobiec przez specjalny układ angielsko-amerykański, podpisany tuż przed wybuchem wojny.

W ostatnich latach wartość towarów, przywożonych do Anglii ze Stanów Zjednoczonych, dochodziła do kwoty 100 milionów funtów szterlingów rocznie. Jeżeli przypomni się przywóz angielski ze Stanów Zjednoczonych w okresie wojny światowej, a przynajmniej w ostatnim roku tejże, to okaże się, że obrót ten obracał się wówczas w granicach 30 milionów funtów rocznie.

Z tego porównania, które zyska jeszcze na wyrazistości jeśli weźmie się pod uwagę spadek kursu funta szterlinga, podwyżkę cen materiałów wojennych i tym podobne powody, wynikają jasno olbrzymie trudności, jakie stoją obecnie przed Anglią w związku z finansowaniem ważnych dla celów wojennych dostaw z Ameryki, niezależnie od tego, że wszystkie tego rodzaju dostawy muszą być według klauzuli „cash and carry” płacone natychmiast gotówką.

Aby móc dokonywać tych zakupów, zamysłła obecnie rząd brytyjski

### zwiększyć rozmiary eksportu do Ameryki

w sposób możliwie najwzajemniejszy. Ale nawet jeśli przyjmie się, że Stany Zjednoczone wykazują faktycznie wzrost zainteresowania towarami, sprowadzanymi z kolonij angielskich a więc gumą, cyną itd., co pozwala rokować pomyślny rozwój tych dostaw, to jednak nie należy się spodziewać, aby zwykła eksportu angielskiego do Ameryki mogła wynieść więcej, jak 25 milionów funtów.

Niewątpliwie rząd angielski spróbuje ratować się w ten sposób, że ograniczy przywóz ze Stanów Zjednoczonych do tych tylko towarów, które przedstawiają wartość dla przemysłu wojennego, względnie które z tych czy owych powodów muszą być sprowadzane. Co się tyczy jednak brytyjskich zakupów bawełny i tytoniu, to wiadomym jest, że rząd brytyjski zakupił już większą część zbiorów bawełny w Egipcie, a w zakresie tytoniu — posiada poważne zobowiązania wobec rozmaitych kolonij brytyjskich.

Przywóz samochodów amerykańskich do Anglii został w praktyce zahamowany, a w przyszłości będzie się napewno usiłowało zastąpić środkami żywności, sprowadzane dotychczas ze Stanów Zjednoczonych, chociaż częściowo, wytworami brytyjskich dominjów. Mimo wszystko jednak uzyskane w ten sposób oszczędności, jeśli będą one wogóle możliwe do przeprowadzenia ze względów politycznych i z uwagi na zobowiązania wobec Stanów Zjednoczonych, nie osiągną zbyt poważnej kwoty.

Inną możliwość regulowania należności amerykańskich daje

### zastosowanie zapłaty w złocie.

W imperjum brytyjskim wydobywa się rocznie złota wartości ok. 100 milionów funtów szterlingów. Większa część tego złota wędruje od razu do Stanów Zjednoczonych, tak, że należałoby bardzo wydawnie powiększyć eksploatację kopalni złota, jeśli by się chciało na tej drodze zrównoważyć ujemny bilans handlowy stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

W Stanach Zjednoczonych znajdują się poza tym liczne naleźności brytyjskie, łączne z naleźnościami w złocie. Wartość tych naleźności obliczana jest na 600 milionów funtów szterlingów w złocie i 270 milionów funtów szterlingów w dolarach oraz w papierach wartościowych, znajdujących się w obiegu. Poza tym w Stanach Zjednoczonych Anglia ma jeszcze 180 milionów funtów szterlingów w postaci długoterminowych kredytów inwстыcyjnych, których zlikwidowanie możliwe jest tylko w ciągu dłuższego okresu czasu.

Wielokrotnie już wysuwana propozycja zainteresowania Stanów Zjednoczonych w inwestycjach brytyjskiego imperjum w obecnej sytuacji jest dla Anglii bardzo cenna, ale na dłuższy dystans wcale niepożądana.

W całości widzimy więc, że problem zapłaty za przywóz z Ameryki do Anglii jest

### bardzo trudnym do rozwiązania i dotychczas nierozwiązanym.

Niewątpliwie problem ten oddziaływa niekorzystnie na stosunki Anglii z Południową Ameryką, jak również na rynki handlowe samego imperjum, których to z gubnego wpływu rząd angielski będzie chciał uniknąć. Watpliwem jest jednakże, czy da się tego wpływu uniknąć, jeśli wojna miałaby się dalej przedłużyć.

## Zamieszki w Singapurze i Johore.

### Co Anglia chciałaby przemilczeć. — Niedwuznaczne stwierdzenia amerykańskiego pisma w Szanghaju.

Szanghaj, 19 stycznia. — Pod tytułem „Zamieszki angielskie agnoscie prasowe” zamieściło tutejsze pismo amerykańskie usposobione antyangielsko „China Weekly Review” ciekawy artykuł, który wzbudził ogólne podniecenie. W artykule tym podano ostrej krytykę politykę angielskich agencji prasowych, stosowaną w sprawie wydarzeń w Indiach.

Pismo w cynicznych słowach podkreśla, że społeczeństwo w Szanghaju jest informowane o powstaniu w Indiach i metodach jego zwalczania jedynie przez amerykańską i niemiecką prasę, które „dzięki Bogu” nie podlegają tak, jak agencje angielskie, angielskiej cenzurze.

Artykuł ten wzbudził tem większe zainteresowanie, ponieważ ostatnie wypadki w Szanghaju potwierdziły stosowaną przez Anglię politykę ukrywania wszelkich niemiłych dla siebie wydarzeń. Według doniesień, rzecz prosta przemilczanych przez prasę angielską, w Singapurze i Johors wybuchły zamieszki w tak wielkich rozmiarach, że rząd widział się zmuszonym zmusić je przy użyciu przemocy i ucisku.

Jak dalece angielska polityka indyjska surowo oceniana jest przez społeczeństwo chińskie mamy tego dowód w artykule o publikowanym w Huameiwenpo, w którym stwierdzono, że dla Hindusów jest wprost niemożliwym współżycie z Anglikami. Ludność hinduska nie da się ponownie wprowadzić w błąd angielskimi deklamacjami, głoszącymi, że Wielka Brytania walczy o praworządność. Polityka angielska okazała się niezmienne imperjalistyczna. Chiny pozdrawiają hinduski ruch narodowy.

## Po zetknięciu z minami dwa angielskie parowce poszły na dno.

### Zatopiono okręt holenderski.

Londyn, 19 stycznia. — Brytyjski parowiec „Calmar” (5.500 t.) natknął się w ub. piątek w nocy u zachodniego wybrzeża Anglii na minę i zatonał. Załoga, licząca 48 osób, została uratowana.

Angielski parowiec „Gracia” (5.524 t.), w chwili wyjazdu z portu zatonał w wyniku eksplozji. Wypadek miał miejsce u półn. zachodniego wybrzeża Anglii.

\* \* \*

Oslø, 19 stycznia. — Jak donoszą z Trondheim, norweski parowiec „Enid” (1.800 t.) został stoperdowany w okolicy wysp Sztetlandzkich i poszedł na dno. Licząca 17 osób załoga statku wyrwała z wypadku cała. Władzom o katastrofie okrętu nadeszła drogą telegraficzną od kapitana parowca.

\* \* \*

Kopenhaga, 19 stycznia. — Duński parowiec „Olga” (798 t. r.), zdążający z ładunkiem celulozy ze Szwecji do Hiszpanji w ub. czwartek natknął się u wybrzeża norweskiego na skałę podwodną i wkrótce zatonał. 17-osobowa załoga zdołała się uratować.

Jak słychać, przyczyna rozbicia się okrętu był brak znaków ostrzegawczych. Nowym latarnie morskie wskutek mrozu przestały działać, zaś statek wziął fałszywy kurs.

Z Fumlinge na wybrzeżu morskiem Lari- alandu zaobserwowali mieszkańcy awarie okrętu. Według informacji nocnych świadków chodził w tym wypadku o trzy-masztowy szkuner, który na obdźlonel powierzchni Bełtu, został zgnieciony przez kry lodową. W kilku zaledwie minutach uroszedł statek na dno. Stacja okrętowa w Nyborgu podjęła akcję ratunkową. Na razie brak jakichkolwiek wieści o jej wynikach.

### Włoski parowiec rozbił się wskutek sztormu.

#### Statek holenderski najechał na mieliznę.

Amsterdam, 19 stycznia. — Według informacji dzienników holenderskich, z powodu niezwykle silnego sztormu, jaki panował w czwartek, rozbił się u wybrzeża Anglii włoski parowiec „Framuda” (4.427 t.). Niezwłocznie wyruszyła z Ramgate łódź ratunkowa, aby pośpieszyć załogę na pomoc.

Pisma holenderskie donoszą o wypadku zatonięcia 10-tonowego okrętu-cysterny, którego nazwy narazie nie podano.

Parowiec holenderski „Virgo” (500 t.) najechał u zachodniego wybrzeża Zeelandji na mieliznę.

## W Anatolji drży ziemia w posadach.

### Ośm nowych wstrząsów. — 400 domów w gruzach.

Według nadeszłych w międzyczasie dalszych informacji o ponownym silnym trzęsieniu ziemi, które tym razem nawiedziło Anatolję północną, uległo całkowitemu zniszczeniu 400 domów w okr. Nigde. Narazie brak szczegółów o ilości ofiar w zabitych i rannych.

W ostatnich 24 godzinach odczuli mieszkańcy Anatolji północnej dalsze wstrząsy ziemi, których naliczono ośm.

I z tego okręgu dotychczas brak jakichkolwiek ścisłych wiadomości o rozmiarach katastrofalnego trzęsienia ziemi.

### 200 domów w gruzach.

#### Ponowne trzęsienie ziemi w Turcji.

Istanbul, 19 stycznia. — W ub. środę wieczorem o godz. 21.15 Turcję nawiedziło silne trzęsienie ziemi, którego źródło miało miejsce w Anatolji południowej. W okręgu

Nigde niegłęboko eszkowitemu zniszczeniu przeszło 200 domów, przy czem zginęło 15 osób, zaś 16 odniosło obrażenia.

### Trzęsienie ziemi we Włoszech.

#### W Padwie zanotowano odległe trzęsienie ziemi.

Medolan, 19 stycznia. — Onegdaj w nocy o godz. 2.30 zarejestrowały sejsmografy stacji meteorologicznej w Padwie niezwykle silne trzęsienie ziemi, po którym w ciągu 10 minut nastąpiło drugie.

Ognisko pierwszego wstrząsu mogło być oddalone o około 9.000 km, podczas gdy odległość drugiego trzęsienia obliczono na około 80 km.

Wstrząsy ziemi faliste doznano o godz. 2.45 w miejscowości Vincenza, w Weronie i Brescii. Trzęsienie ziemi nie wyrządziło tym razem żadnych szkód.

## Nowe ciężary — nowe ofiary.

### Angielskie iluzje rozwiewają się

Berlin, 18. stycznia. — Mimo upiększających zabiegów ze strony zawodowych placówek urzędowych społeczeństwo angielskie przekonało się, że rok 1940 i nowy rok budżetowy stać będą pod znakiem nowych ciężarów i nowych ofiar w zakresie finansowym.

Charakterystycznym dla nastrojów, panujących w kołach gospodarczych, jest artykuł, opublikowany przez niemo „Economist”. Pismo to uważa za niezbędnie konieczne nałożenie nowych podatków w związku z nowym budżetem. Nie da się uniknąć wydatkowego podwyższenia podatków w nowym budżecie — oświadcza pismo — ani bez ich odłożenia. Prawdopodobnie wydać ki w nowym roku osiągną sumę 32 miliardów funtów, ale suma ta i tak nie będzie najwyższą. Co się tyczy dochodów, płynących z podatków, to dochody te należy oceniać na sumę najwyższej 1,25 miliardów funtów. Głębokość kłopotów twierdził, że wpływy te są wystarczające, to można mu zadać pytanie, czy można rocznie poznać 2—2,5 miliardów funtów, unikając przytem inflacji i to inflacji w wielkim stylu.

W dalszych swych wywodach stwierdza „Economist”, że każde podwyższenie podatku dochodowego musi nowy dalszej dotknąć stan średni. Idealnym dla świata robotniczego rozwiązaniem problemu — a idealnym według pisma jest to, co jest korzystnym dla angielskiej finansjery — byłoby bezopłatne opodatkowanie uposażeń służbowych.

„United Press” donosi z Londynu, że nowe zrationalizowanie środków żywności w Anglii zostało przyjęte pomrukiem ostrej krytyki. Zapotrzenie w masło i cukier jest niewystarczające. W okolicach Devonshire i Wiltshire wieśniacy musieli pozabijać mszalne świnię z uwagi na brak paszy. Podobny los spotkał owce w hrabstwie Sussex i bydło w Ayrshire w Szkocji. Ludność skarży się na ustawiczną wyższkę cen mięsa. Wielkie wrazenie w całym społeczeństwie wywołało oświadczenie rolników, według którego Anglia posiada tylko dwie trzecie nuszzy koniecznej do utrzymania bydła. Zapasy pszenicy i jęczmienia, które Anglia zebrała przed wojną, są już lożrze nappozete. Do tych głosów dołącza się jeszcze inne skargi, o których pisze „United Press”. Stwierdza one o konkanii w Anglii iluzji, że obecna wojna da się prowadzić bez poważnych strat i zmartwień obywateli Wielkiej Brytanji.

## Silne mrozy stają na przeszkodzie żegludze duńskiej.

Kopenhaga, 19 stycznia. — Trwające od trzech dni silne mrozy przyspieszyły zamrznięcie dróg wodnych w Danji.

W związku z tem stało się rzeczą niezbędna przeniesienie wszelkich znaków świetlnych i ostrzegawczych, jak również boji świetlnych do kanału Sund i Bełt. To samo dotyczy również znaków duńskiej granicy neutralności w Wielkim i Małym Bełcie, jak również na redzie kopenhaskiej. Musiano wstrzymać akcję poszukiwania min oderwanych zarówno na terenie pół zaporowych jak i w zatokach Koge i Fake. Największe niebezpieczeństwa dla żeglugi powstały szczególnie w Limford i Oeresund. Zachodnia część portu w Limford oraz Aggersund całkowicie zamrzły tak, że zarówno poczę jak i przesyłki towarowe przewozi się na saniach po 3 metrowej powłoce lodowej. Kra lodowa zalega na całej przestrzeni Oeresund. Połączenia okrętowe między Kopenhagą a Malmo zostają skutkiem tego ograniczone. Zamiat dotychczasowych 4 kursów dziennie w obydwu kierunkach, kursuje tylko jeden statek. Niemniej na poważne trudności napotyka komunikacja kolejowa między Helsingoer a Helsingborg. Podobnie jak w Oeresund przedstawia się sytuacja lodowa w wielu basenach portowych Kopenhagi, które pokryte są grubą powłoką lodu. W celu uwolnienia statków z oków lodowych uruchomione zostały przez zarząd portu liczne lodolamacze.

O niezwykle trudnej sytuacji, jaka wynika z powodu tworzenia się zapor lodowych, donoszą z zachodniego wybrzeża Jutlandji. Od wielu lat niespotykany wypadek zamrznięcia zaszedł w zatoce Jammer na Morzu Północnym. Na tym odcinku morze pokryte jest warstwą lodu na odległość 3 km. Rybołówstwo zostało całkowicie wstrzymane. Z Holandji południowej donoszą o tworzeniu się wielkich zapor lodowych, które zagrażają Errindlev. Masy lodu zmiadziły znajdujące się w zatoce statki i lodzie rybackie, wyrzucając je daleko poza falochrony. Podobnego wypadku nie notują tam od 1872 roku.

### Spłonął gmach franc. komisarjatu rządu w Syrii.

Damaszek 19 stycznia. — Siedziba francuskiego komisarjatu rządu w Syrii padła ofiarą ognia. Budynek spłonął doszczętnie, przy czem uległy zniszczeniu wszystkie papiery i dokumenty urzędowe.

## Oblicze wojny we Francji

Niezwykłe oryginalne wynurzenia  
dziennika moskiewskiego.

Moskwa, 19 stycznia. — W artykule p. t. „Dni wojny we Francji” pisze moskiewski dziennik „Krasnyj Flot” m. in. co następuje:

„Zaledwie upłynęły cztery miesiące od wybuchu wojny a już daje się zauważyć silne zaniepokojenie w rządzących sferach francuskich. Sfery te widać się zmuszone wyciągnąć konsekwencje z wzrastających stale nastrojów antywojennych. Czynniki te wszystko i nie żałuje się żadnych środków, aby zapobiedz oziębieniu ele nastrojów wojennych. Przedewszystkiem lansuje się przy pomocy prasy tendencyjne i fałszywe wiadomości. Ponad milion mieszkańców z okolic przygranicznych wschodniej części Francji, którzy ulegli ewakuacji, znajduje się w fatalnych warunkach życiowych. Większość ewakuowanych pozbawiona jest pracy i możliwości zarobkowania. Wojna nie przyczyniła się do spadku bezrobocia, ale przeciwnie spowodowała pogorszenie się stanu na rynku pracy. Mimo mobilizacji w mies. wrześniu dał się zauważyć znaczny przyrost liczby bezrobotnych. Według oświadczenia ministra uzbrojenia Dautry, koszt jednego dnia wojny obciąża Francję kwotą jednego miljarda franków. Aczkolwiek działania wojenne dotychczas nie przybrały większych rozmiarów, musi kraj zapłacić 140 miliardów franków.

Francuzi imperjaliści są zdania, że zwycięstwo leży w długotrwałej wojnie. Jednak już pierwsze cztery miesiące wojenne są znamienym dowodem, że taki pogląd połączony jest z wielkim ryzykiem.

## Niezależność i neutralność.

Premjer szwedzki Hansson precyzuje wytyczne szwedzkiej polityki zagranicznej.

Sztokholm, 19 stycznia. — Obrady szwedzkiego parlamentu rozpoczęły się w środę wielką mową. W mowie tej prezes rady ministrów Hansson zaznaczył, że szwedzka polityka zagraniczna nie została zmieniona. Szwecja będzie broniła swej niezależności i swej neutralności. Każde usiłowanie naruszenia tej neutralności będzie odparte przy pomocy wszelkich, stojących do dyspozycji, środków. Nie może być mowy o wydarzeniach, stojących w jaskrawej sprzeczności do zasady neutralności jak np. o zezwoleniu na przemarsz wojsk, prowadzących wojnę lub o zgodzie na otwarcie baz operacyjnych. Szwecja pozostanie wierna zasadzie współpracy z matką państwami, wolnymi od wszelkich, krępujących je, związków, państwami, które dążą do ustanowienia pokoju, opartego o bezpieczeństwo i sprawiedliwość.

Celem współpracy państw skandynawskich — oświadczył dalej premjer — jest zabezpieczenie neutralności i niezależności. Nie było nigdy mowy o jakiejś militarnej koalicji. Nie istnieje żadne zobowiązanie, któreby skłoniło Szwecję do zajęcia stanowiska obok Finlandji. Naród szwedzki żywi wprawdzie uczucia gorącej sympatii dla narodu fińskiego, ale uczucia te w żadnym wypadku nie oznaczają wrogich dla ludu rosyjskiego nastrojów. Rząd szwedzki okazuje wielką sympatię dla sprawy udzielenia pomocy Finlandji, musi jednak postępować bardzo ostrożnie, jeśli nie chce, aby Szwecja stała się terenem wojny.

## Loty wywiadowcze nad wybrzeżem Szkocji.

Berlin, 19 stycznia. — Naczelna komenda armji niemieckiej donosi:

Na froncie zachodnim bez poważniejszych wydarzeń. Lotnictwo dokonywało lotów wywiadowczych i ochrony strazy pogranicznej na froncie zachodnim.ównież dokonano lotów wywiadowczych nad wybrzeżem Szkocji.

## 29 dni przetrzymano okręt amerykański.

Waszyngton, 19 stycznia. — Jak donosi „United Press” wypowiedział się Eryk Petrelouis, kapitan amerykańskiego okrętu „Mormacide”, stanowiącego własność linii okrętowej „Moore Mc. Cormack” — w sposób bardzo dobitny o angielskich zarządzeniach kontrolnych na morzu. „Jest to niezwykle skandaliczne — oświadczył on — że Amelicy pozwalają sobie na wślizgiwanie okrętów amerykańskich w strefy wojenne”. Oświadczył on dalej, że okręt „Scanpan”, na którym poprzednio odbywał podróż, został przez Anglików zatrzymany i doprowadzony do Kirkcaldy w zatoce Firth of Forth, gdzie wraz z 80-ma pasażerami musiał przebywać w ciągu pełnych 29 dni. Było to całkowitemu bezprawiem, bowiem Anglikom nie było wolno narażać amerykański okręt pasażerski na niebezpieczeństwa strefy wojennej. Nad Firth of Forth widzieliśmy szereg niemieckich samolotów, które jednakże nie zrzucały bomb. Starałem się jak najszybciej wyostać okręt ze strefy niebezpieczeństwa i przedzłynałem między Islandją i wyspami Far-Oer. Na całym tym odcinku morskim nasz okręt był strzeżony przez kradżowniki brytyjskie, które zmusiły mnie do zmiany kierunku podróży.

## Działalność szperaczy na froncie fińskim.

Sowieccy lotnicy strącił 11 samolotów.

Moskwa, 19 stycznia. Komunikat wojenny leningradzkiego okręgu wojskowego z dnia 17 stycznia donosi o działalności wywiadowczej oraz o ogniu karabinowym i artyleryjskim na poszczególnych odcinkach frontu. Lotnictwo sowieckie dokonało szeregu lotów wywiadowczych i nalotów na obiekty kolejowe i wojskowe. W związku z tem doszło do walk powietrznych, przyczem — jak podaje komunikat — miano zestrzelić 11 samolotów fińskich.

## Co słychać na froncie fińskim?

Helsinki, 19 stycznia. — Fiński komunikat wojskowy z dnia 17 stycznia br. donosi o bardzo ożywionych działaniach zaporowych na półwyspie Karelskim oraz o politycznych patrolach na wschodnim odcinku jeziora Ladoga. W okolicy Salla, na terenie Laponji, miały oddziały fińskie odnieść znaczne sukcesy. Z innych odcinków frontu donoszą o działalności patroli i akcji artyleryjskiej. W dniu 16 stycznia zanotowano nie-

znaczne ruchy lotnictwa sowieckiego, za wyjątkiem frontu karelskiego i w okolicach miasta Kajaani. Lotnictwo fińskie dokonało w ciągu tego dnia naloty na obiekty wojskowe sowieckie.

Wobec trwającego mrozu, wynoszącego 40 stopni poniżej zera nie dokonywało lotnictwo sowieckie nalotów na Helsinki i Finlandję południową.

## W Moskwie zdementowano kłamstwo „Daily Herald”.

Moskwa, 19 stycznia. — Sztab leningradzkiego okręgu wojskowego ogłasza dementi, skierowane przeciwko wiadomościom londyńskiego „Daily Herald”, jakoby bombowce sowieckie miały zbombardować robotniczą dzielnicę Helsinki. Wbrew temu twierdzeniu oświadcza się, że samoloty sowieckie nie zaatakowały Helsinki, z tej więc przyczyny nie mogły kierować swych staków na dzielnicę robotniczą.

## Włochy na drodze do gospodarczej niezależności.

Obrady generalnej rady wydziału korporacyjnego dla spraw włoskiej Afryki wsch. — Mussolini o celach włoskiej pracy kolonjalnej.

Rzym, 19 stycznia. — We czwartek wieszczorem zebrała się, w ministerstwie włoskiej Afryki wschodniej, pod przewodnictwem Mussoliniego powołana do życia z końcem kwietnia ub. roku generalna rada doradczego wydziału korporacyjnego dla spraw włoskiej Afryki wschodniej. Na zebraniu byli obecni wszyscy członkowie rządu.

Na zebraniu wygłosił wielką mowę minister Afryki wschodniej gen. Terusał przedstawiając zadania wydziału doradczego. Wydział ten ma się przedewszystkiem troszczyć o to, aby działalność gospodarcza była prowadzona według ustalonych planów. Głównym celem całej pracy jest doprowadzenie do gospodarczej niezależności całego Imperjum. Włoskie koła gospodarcze mają w tym zakresie olbrzymią pracę do wykonania.

Po mowie ministra Afryki wschodniej, orzyciel owoyciny przez zebranych, zabrał głos Mussolini, który w swej mowie sprzecyzował cele faszystowskich Włoch w zakresie kolonjalnym jak następuje:

„Historja narodów, które zdolne są do uzyskania potęgi imperjalnej, poucza nas, że imperjum, w pierwszym stadium rozwoju jest duchowym, politycznym i wojskowym tworem kraju macierzystego. W drugim stadium Imperjum w większej części żyje i rozwija się przy pomocy środków,

dostarczanych przez kraj macierzysty. W trzecim stadium Imperjum samo stara się o swoje potrzeby, t. zn. uzyskuje zupełną gospodarczą i wojskową samowystarczalność. Wreszcie w czwartym stadium Imperjum jest w stanie uzupełniać źródła pomocnicze kraju macierzystego, dostarczać mu surowców. Aby zapewnić bezpieczeństwo Imperjum — należy je odpowiednio zaludnić”.

„Ze stadjów tych — mówił w końcu Mussolini — można uważać że pierwsze zostały już ukończone. Zadania nowego wydziału doradczego, który dzisiaj rozpoczyna swoją pracę, polegają na tem, aby przy pomocy możliwie najmniejszej ilości papieru i atramentu przyspieszyć rozwój następnich etapów pracy”.

Słowa Mussoliniego zostały przyjęte z niebywałym aplauzem, który po zakończeniu posiedzenia przemienił się w olbrzymią manifestację na cześć Mussoliniego.

## Niezłomne postanowienie utrzymania rewolucyjnych wskazań faszyzmu.

„Tribuna” o ostatniej mowie sekretarza partji faszystowskiej Muti'ego.

Rzym, 19 stycznia. — Omawiając ostatnią mowę sekretarza partji faszystowskiej Muti'ego, dyrektor „Tribuny” zaznacza, że mowa w epokę zdecydowany zmieniła „wszelkie niedzne i groteskowe manewry prasowe, które w prasie państw demokratycznych stale zapowiadały możliwość zmiany warty”.

Kto zna starego bojownika partji Ettore Muti'ego — pisze „Tribuna”, ten mianowicie sekretarzem partji tego właśnie człowieka nie mógł uznać za coś innego, jak tylko za niezłomne postanowienie utrzymania rewolucyjnych wytycznych, które nigdy nie będą osłabione i nigdy nie będą zmienione. Demokracje zachodnie nie ośmielały jednak wykorzystywać okazji, aby rozpieścić się o rzekomej zmianie kursu, osłabieniach i rezygnacji. Nie miałyby żadnego sensu zajmować się tego rodzaju

głupstwami, gdyby nie działało się to w tak poważnych czasach, kiedy świat został wstrząsnięty w posadach i gdyby właśnie z tego względu nie było koniecznym wzmożnić granitowe i nieodmiennie podetawy faszyzmu i jego dziełowej misji. Nic nie zmieniło się w naczelnym wskazaniu partji. To muszą sobie pozwolić powiedzieć raz na zawsze kryzysy z tamtej strony Alp i pantoflowi bohaterowie, którzy ukrywają się po kątach tu i ówdzie.

Włochy Mussoliniego, dzięki którym stanowisku udało się uchronić wielką część Europy od pożali wojny, której elusność demokracje zachodnie nie mogą usprawiedliwić moralnie, są w gruncie rzeczy antypacyfistyczne i wystąpiły w obronie sprawiedliwości, gdyż są przeciwnikiem wszelkich nieuczciwie zdobytych i jeszcze gorzej bronionych hegemonji.

## „Slovak” ostrzega przed angielskimi podpalaczami.

Bratysława, 19 stycznia. Urzędowe pismo słowackie „Slovak” omawia w swym artykule wstępnym zabieg Anglji i Francji, zmierzające do uwikłania w wojnę państw neutralnych. Dziennik wskazuje na to, że po pięciu miesiącach wojny tylko Niemcy mogą się wykazać realnymi sukcesami, przyczem tylko Niemcy respektują prawa i interesy państw neutralnych i starają się, aby utrzymać normalne stosunki gospodarcze z temi krajami, co krajom tym wychodzi tylko na korzyść. Cały świat widzi dzisiaj, że Niemcy są nie tylko tem państwem, które nie chciało wojny, ale także są tem państwem, które, gdy je do wojny zmuszono, dołożyło starań, aby konflikt ten zlokalizować.

Wbrew tym usiłowaniom sachodale demokracje zabiegają wszelkimi siłami o to, aby objąć pożarem wojny cały świat. Gdy usiłowanie te zostały zawiedzione na terenie Rumunji, Grecji a ostatnio i Turcji, mocarstwa

zachodnie zwróciły swoją uwagę na państwa skandynawskie. Anglja czyni to, ponieważ sama nie może liczyć na zwycięstwo nad Niemcami zarówno na lądzie, jak na morzu, jak wreszcie w powietrzu. Leży jednak w istotnym interesie państw skandynawskich, aby pozostały one neutralnymi w obecnym konflikcie i pozwoliły Francji i Anglji we własnym lub zakresie zmierzenie się z Niemcami. Niema żadnej wątpliwości, jaki wynik przyniosą te wojenne zapasy.

## Wybuch miny u wybrzeża Holandji.

Amsterdam, 19 stycznia. — Po raz wtóry wydarzył się w okolicy Huisduinen opodal holenderskiego portu wojennego del Helder wypadek wybuchu miny. Jak w swoim czasie donosiliśmy, wydarzył się w grudniu ub. r. podobny katastrofalny wypadek, który spowodował olbrzymie spuszczenie i wyrządził poważne straty. Straty, jakie wynikły w związku z ostatnią eksplozją, mają być znacznie większe.

## Oto opinja znawcy.

„Messerschmitty” nie mają równych sobie.

Newy Jork, 19 stycznia. — Jak donoszą z Detroit, w racznie założenia związku inżynierów budowy motorów oświadczył inżynier Robert Insley, naczelny dyrektor zakładów Pratt-Whitney, w których budowane są silniki do samolotów, — że nowe niemieckie samoloty typu „Messerschmitt” okazały się jako jedne z najlepszych na świecie i, że nie istnieje broń, która byłaby im równa. Przy tej okazji dał Insley wyraz przekonaniu, że samoloty w naloście maoowym są w stanie zniszczyć flotę wojenną.

## Niema mowy o rozbrojeniu.

Włochy chcą stać w pogotowiu.

Medjolan, 19 stycznia. — Mowa sekretarza partji faszystowskiej Muti'ego wygłoszona wobec kierowników politycznych prowincyj środkowo-italijskich uważana jest przez ogół prasy Włoch północnych za szczególnie znamiennej wskaznik obecnej sytuacji politycznej. Jak wspomina „Corriere della Sera”, wywody sekretarza partji położyły kres wszelkim niemądrym kombinacjom o mającej jakoby nastąpić zmianie kursu polityki partji faszystowskiej. Faszyzm kroczy naprzód po swych utartych drogach nie zamierzając z nich kiedykolwiek zboczyć. Podobnie w polityce zagranicznej odmawia faszyzm swego pasciercia pacyfizmowi, odnierzając wszelkie w tym klerunku złudzenia. Jest życzeniem Duce, aby Italja była uzbrojona jako mocarstwo nie prowadzące wojny. Niemniej jednak wypadki mogą zmusić Italję do zmiany tej postawy. Nikt nie jest w stanie odgadnąć, jak długi czas może potrwać stan obecny. Dlatego Italja musi być w pogotowiu i nie może się rozbrajać.

## Zderzenie pociągów w Bochni.

4 zabitych — 10 c. rannych.

Kraków, 19 stycznia.

Pociąg osobowy nr. 507, kursujący na linii Kraków — Tarnów wjechał na stojący przy semaforze wjazdowym na stację Bochnia, pociąg towarowy. Skutkiem zderzenia wyskoczyły z szyn: parowóz, wagon bagażowy i dwa wagony pociągu osobowego, oraz cztery wagony pociągu towarowego. Wagony te uległy zdruzgotaniu.

Wypadek pociągnął za sobą ofiary w ludziach, mianowicie został zabici maszynista pociągu osobowego oraz trzech podróżnych, wreszcie 10 podróżnych odniosło bardzo poważne obrażenia, zaś kilkanaście osób leżeje. Rannych umieszczono w szpitalu w Bochni.

W wyniku wypadku ruch na odcinku Bochnia — Kłaj musiał ulec przerwie. Pociągi musiały kierować drogą okrężną przez Sucha, Stróżę, Sandomierz i Kielce. Natychmiast wdrożono dochodzenia, celem ustalenia przyczyny katastrofy. Dochodzenia trwają.

## Z DNIA.

### Zima w całej pełni.

Doczekaliśmy się zimy, jakiej od wielu już lat w Krakowie nie było. Równie wielkiego nasilenia mrozu przy równoczesnych znacznych opadach śnieżnych nie zanotowano w Krakowie, jak w r. 1929, kiedy to nanowala wspaniała zima niemal aż do końca marca.

Jak długo potrwa tegoroczna zima — niewiadomo. W każdym razie należy się spodziewać, że nie tylko styczeń, ale i luty będą dzie mroźny i śnieżny. Jak dotychczas to przepowiadnie, związane z dn. 18. grudnia — świętem św. Łucji — sprawdzają się. Jak łatwo można sobie przypomnieć dni 13 i 14 grudnia były mroźne i pochuirne, wroząc, według starej przepowiadni ludowej, mroź i śnieg w styczniu i lutym. No i przepowiadnia spełniła się — mamy śnieg i mroź w ilości i „jakości” aż nazbyt wysokiej.

W ub. tygodniu zanotowano na termometrze temperaturę najniższą — minus 27 stopni, a w miejscowościach otwartych nawet minus 30 stopni. Ta niska temperatura utrzymywała się nie tylko w Krakowie i okolicy, ale także w całym kraju. Także i w Warszawie mroź dochodził do minus 30 stopni.

Po jednodniowej odwilży przysza nowa fala mrozu, tym razem ze znacznym nasileniem opadów, które powodują duże przeszkody w komunikacji. Jak z jednej strony piękno krajozrazu zyskało niewątpliwie dzięki białej szacie śnieżnej — tak znowu mamy wiele powodów do skarg z uwagi na przenikliwe zimno, które w obecnym wojennych czasach daje się szczególnie w znaki. Za porcieche może nam służyć i to, że znaczną część zimy mamy już poru soba i że jesteśmy bliżej wiosny, niż dalej. Trzeba tylko przeczekać.

Skutkiem mroźów stanęła zupełnie Wiśła, skuta lodem. Ostatnie komunikaty urzędowe donoszą, że grubość lodu na Wiśle pod Warszawą doszła do 34 cm. W związku z dalszą obniżką temperatury należy się spodziewać, że powłoka lodowa będzie jeszcze grubsza.

# Ciekawe anegdoty z życia wielkich ludzi.

## Nieudane próby.

Ludwik XIV. powziął raz myśl popisania się swymi zdolnościami poetyckimi i napisawszy w tym celu jako pierwszą próbę wierszowany madyrygał, dał go do przeczytania marszałkowi Grammont z prośbą zarządem o wydanie opinii o wartości wiersza.

Ten nie domyślając się, kto jest autorem wiersza, rzekł:  
— Nie zdarzyło mi się nigdy czytać czegoś podobnie nieudolnego i głupiego. To pisał chyba jakiś warjat.

— A jednak autorem jestem ja sam — objaśnił król.

— Co, Wasza Królewska Mość? Niemożliwe, proszę mi wybaczyć. Czytałem zbyt pobieżnie, muszę powtórnie, uważnie przejrzeć. Pozwoli mi Wasza Królewska Mość jeszcze raz.

Lecz Ludwik XIV. uśmiechnął się i odparł:  
— Nie, pierwsze wrażenie jest najwięcej szczerze i miarodajne.

W jakiś czas później król próbował raz jeszcze zasięgnąć opinii co do wartości wiersza i w tym celu dał go do zaopiniowania poccie Mkolajowi Boileau-Despreaux.

Ten, przeczytawszy madyrygał i domyślwszy się odrazu kto jest autorem, dał taką sprytną odpowiedź:

— Wasza Królewska Mość potrafi wszystko, co tylko zechce. Chciałeś, Sire, napisać wiersz nieudolny i udało ci się to w zupełności.

Król porucił na zawsze zamiar zdolności laurów poetyckich.

## Skąpy prezydent Francji.

Francuzi opowiadają wiele o przysłówowym skąpstwie prezydenta republiki *Gravy'ego*. Kraży o nim m. in. także taka anegdota:

Pewnego ranka do sklepu jednego z paryskich piekarzy wpadł jakiś młodziak w cylindrze, fraku i narzutce. Młodziak ten skradł piekarzowi bułkę i usiłował umknąć. Dogonił go jednak policjant i odprowadził do prefektury.

Po przesłuchaniu, prefekt zapytał: — Dlaczego pał to uczynił? Czy ma pan co na swoje usprawiedliwienie?

Na to młodziak: — Tak, wracam z bankietu, wydane go przez prezydenta Republiki.

Prefekt kazał natychmiast zwolnić przytrzymałego młodziaka. Postępek jego był dostatecznie usprawiedliwiony.

## Największy ciężar Francji.

W okresie pani Pompadour, architekt Hugot zbudował most orleański, co do którego wytrzymałości były różne opinie. Kiedy pani Pompadour po raz pierwszy w pięknym powozie przejechała przez nowy most, ułożono taki wierszyk: „Milczcie wrogi Hugota, precz ze złościwością — Musicie się do swej przynależności ignorancji. — Oto most orleański z największą łatwością Zniósł największy ciężar Francji!”

## Cięta odpowiedź.

Znakomity filozof i uczyony francuski René Descartes (1596—1650), wydał raz nczte, na której znalazł się również jeden z członków arystokratycznej rodziny książąt Duras, wielce zasłużony dla ojczyzny, choć odznaczający się nie tyle zbytkiem inteligencji, co zarozumiałością.

Uczta była wystawna, a potrawy i wina wyśzukanane.

— Nie wiedziałem — rzecze w pewnej chwili książę — że filozofowie Inbują się w tak wykwintnych potrawach i napojach.

— A cóż — odrzecz na to Descartes — sądził pan zapewne, że natura stwarza rzeczy dobre jedynie dla głupców.

## Uwaga dla piszących.

Dobry pisarz — tak powiedział raz Lessing — musi bardzo zważać na wybór odpowiedniego tytułu, na przypis i przedmowę do swych dzieł. Inni pisarze muszą zważać jeszcze i na czwartą rzecz, t. j. na treść.

## Intratna posada.

Znany kompozytor węgierski Karol Goldmark (1830—1915); autor opery „Królowa Saba”, był wielce zarozumiałym i Inbłil, gdy naokół hołdowano jego osobie jako kompozytora. Pewnego razu, gdy znalazł się w towarzystwie mu obcem, gospodarz domu wymieniając jego nazwisko, do dał:

— Kompozytor „Królowej Saby”.  
— O, to musi być *świeżna posada*, — odezwał się złośliwie ktoś z obecnych.

## Oryginalna dedykacja.

Anatol France wbiegł do księgarni i zażądał egzemplarza swej ostatniej książki.

— Niech pan sobie wyobrazi, — odzywa się do księgarza, — otrzymałem list z prośbą o autograf. Pisał go jakiś młody człowiek w sposób tak wzruszający, że postanowiłem sobie odpowiedzieć mu kilku słowami.

Wziął książkę i zamyslił się:  
— Co mam jednak napisać temu nieznanemu?

Po chwili skreślił krótką dedykację:  
— Panu X. na pamiątkę miłych chwil, kiedy się poznamy.

## Szczyt uprzejmości.

Cesarz Franciszek Józef I, przejeżdżając pewnego razu przez jakąś wieś, zatrzymał się w wiejskiej oberży.

Na zapytanie, czy może dostać spis potraw,

otrzymał odpowiedź zaafierowanego tym niespodziewanym zaszczytem gospodarza:

— Najjaśniejszy panie! Spisu potraw, niestety nie mam, ale za to *wierno-poddane* pstrągi, *najposlušniejszą* smażoną kiełbasę, *najumiętszą* pieczeń cielęcą i *nadzwyczaj chętną* do usług pieczeń wieprzową.

## Napoleon i hrabianka.

Podczas pobytu Napoleona Bonaparte w Poznaniu, miejscowe sfery ziemiańskie wydały wielki bal na cześć cesarza. Przedstawiano mu cę dorodniejsze panny, a między innymi słynną wówczas z urody ośmastoletnią hrabiakę Kwilecką.

Napoleon zagadnął ją:  
— A ile to pani ma dzieci?

Hrabianka, odpowiadając, że nie ma wcale dzieci, zarumieniła się po uszy, co widząc cesarz powiedział:

— Domyślam się — pani się rozwiodła z mężem.

Czerwona już jak burak hrabianka wyjaśniła:  
— Najjaśniejszy panie! Nie mam dzieci, bo nie miałam męża. Jestem jeszcze panną.

— Och, to bardzo niedobrze — brzmiała odpowiedź cesarza — niech mi pani wierzy, *nie należy długo przebierać, szkoda tylko czasu...*

## Lepsza marka.

O znakomitym kompozytorze niemieckim Janie Brahmsie (1833—1897), kraży opowieść, że gdy raz znalazł się w domn jednego ze swoich wielbicieli, a ten chcąc godnie uczcić gościa — kazał podać do stołu najlepsze z posiadanych gatunków win, przyczem robiąc aluzję do sławy, jaką cieszył się muzyk, rzekł wskazując na flaszkę z winem:

— To jest Brahm's z pośród win.

— Rzeczywiście pyszne, — rzecze na to kompozytor, skosztowawszy napoju, — ale jakże chciałbym się napić *pańskiego Beethovena*.

## Wolne posady

**CZYSTA** uczołwa dziewczyna z gotowaniem, poszukiwana od zaraz. — Zgłoszenia w nle. dzieln. od godz. 9-tej, ul. Batorego 17, m. 10. 52k

**STENOTYPISTKA** biegła w języku polskim niemieckim, biegle stenografująca, zaraz potrzebna. Zgłoszenia pisemnie: Kraków, Rynek 46, pod „Stata posada”.

**SKŁAZCA** potrzebna: dobre gotowanie, młoda, czysta, samodzieln. Słowackiego 11a, m. 9. 2123

**SAMOTNY** starszy człowiek, nadający się na dozorcę, ze znajomością ogrodnictwa, — znajdzie pracę na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 46k”.

**Posad poszukują**

**MAGISTER** farmacji, starszy, poszukuje rącejca stalego lub zastępczą. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 47K”.

**MŁODA** panielka poszukuje pracy jako ekspedientka, — lub przyjmie jakakolwiek pracę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 2039”.

**CHEMICZKA** wysiedlona, zna niemiecki, szuka pracy. — Goniec Krak., „Nr. 2117”.

**INŻYNIER** mechanik, trykociemik, politechnik niemiecki, studja handlowe, dupleletnia praktyka, perfekcyj polski i niemiecki, szuka zafecia. Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr. 2056”.

**LEŚNICZY** lasów państwowych, dingoletni brakarz, konieczna szkoła leśna. Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr. 2096”.

**Kupno**

**KUPIĘ** zegarek kieszonkowy na rękę wyzłozony. Krowderska 6, 2126

**KUPIĘ** garderobę różną, Kraków, Syrakomli 5/11 — godz. 16.30 do 20. 2105

**KUPIĘ** kamienicę zgotowaną z ceną — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1988”.

**WOLNE POSADY**

**KUPIĘ** parcelę, dom — przystając do spółki do 26.000. — Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr. 2116”.

**WAGE** dziesiętna kupię. Wiadomość: M. Fleischer, Karmelicka 6. 2076

**ZNACZKÓW** pocztowych zbior najkorzystniejszej sprzedasz, rozpar oelniez w firmie solnickiej w miejscowości Wiktoria Gofryda, Kraków, Basztowa 18. — Pośrednikiem w. y. soka prowizja. 9,97

**KUPIĘ** okazujące dwa pięćce kawałce przenośne, w dobrym stanie, ewent. żelazo-niklowe. — Helców 7, m. 11, zgłoszenia od 1—2. 2023

**KUPIĘ** 2—3 tony węgla; pośrednictwo wynagrodz. Sienkiewicza 3 a, m. 8. 2079

**KUPIĘ** piecyk gazowy i elektryczny. Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr. 2080”.

**UBRANIE** ciemny kolor, na wysokiego mężczyzny, pierwszorzędne, kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2058”.

**WARTOŚCIOWE** przedmioty: futra, ubrania, obrazy, maszyny kupię, placę najwyższe ceny. — Kraków, Wilepole 10, Wyrywcz. 2065

**WÓZ** platynowy na jedne koła su ole. — „Polar”, Kraków, Wiślna 5. 2040

**WILLE** Zakupane, Rabka kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr. 2041”.

**KUPIĘ** kamienicę w Krakowie — gotówka 130.000. Zgłoszenia: Kubiński, Krupówki 28. 2052

**KUPIĘ** kupię — zapłacę dobrze. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2082”.

**KUPIĘ** rower męski Thomana lub Aleyona mało używany, nieszwajowany, okazujące, Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2086”.

**KUPIĘ** parcelę na Woli, Cawiny lub Bronowice w cenie 30.000 tys. Wiadomość do Gońca Krakowskiego. 2167

**WAGE** apteczka damskie goralskie sukienki, buty, tykce elektryczna kupię Pospiech, Starowislna 21. 2166

**WAGE** apteczka damskie goralskie sukienki, buty, tykce elektryczna kupię Pospiech, Starowislna 21. 2166

**PARCELE** w Zakopanem sprzedam Pospiech, Starowislna 21 i zakupię parcele, Asnyka 5, II piętro, Kowalska. 2154

**W TARNOWIE**, ul. Zamknięta 3, sprzedam zaraz dom. Wiadomość: Kraków, ul. Florjańska 40, II p. 2159

**FUTRO** męskie opozy — sprzedam. Wiadomość: ul. Jagluszka Lea 12b, m. 4, od 14—17. 2097

**SPRZEDAM** narty, kredens pokojowy 4-6, różne drobniaki. Helców 7. 2163

**SKLEP** spozrywczy okazynie do sprzedania. — Nadwiślanska 8—5. 2118

**ZAKOPANE** Dom murowany, czynszowy, 18 ubikacyj, 40.000. Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 2045

**ZAKOPANE** Willa murowana, 10 ubikacyj, pierwszorzędna dzielnica — 40.000. Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 2047

**ZAKOPANE** Pensjonat, 10 pokojów komfort, 35.000. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 2049

**MASZYNE** do pisania „Underwood” sprzedam. Firma Bros, Rynek 12. 2075

**SPRZEDAM** konsola, pajaki, Lichtarze, futro męskie używane, fotel, stoły, pulnieszki, obrazki, poduszki perłowe, gobelimek, ramka stylowe mostleone Kraków, Pedzielchów 22, m. 14. 2091

**SPRZEDAM** futrzana męska sprzedam Jagluszka 2, — W. niarnia. — 2124

**Matrymonialne**

**PANNA** lat 21, pozna uczołwego ożłowieka. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia: (Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2143”.

**Lokale**

**LOKAL** dwupokojowy z telefonem — na biuro w śródmieściu, oraz sala 18 m x 14 m z mniejszymi ubikacjami na składy do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2061”.

**SPRZEDAM** zaraz 120.000 cełozel loco skład Kraków Płaszów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2042”.

## Podania i formalności o Zwolnienie Jeńców

Przeprowadza Biuro Powiernicze, Kraków ul. Sławkowska 4, III p. godz. 10—18. Zamleciocowi dotęczy znaczek poczt.

**SAD** w Krakowie, dnia 18 stycznia 1940. i. 2. No 676/40. — Na wniosek Marji Plotek zarządza się postępowanie celem umozliwienia dowoda zastawnego bezimiennego Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczedności Miasta Krakowa Nr. 26608, z dnia 7 czerwca 1939 i wzywa się posiadaczy tego dowodu zastawnego, aby zgłosili swe prawa do 6 miesiecy od daty ogłoszenia tego ogłoszenia. W razie przezwymienia uznały sad po bezskutecznym wzywieniu czasokresu wymienioi now dowód zastawniczy za umozliwiony. 2111

**„PINUZAN”** pod gwarancją leczy choroby płuc, gruźlicę, nawet zastarzałe „aflegmienie, ka szel astmę, zadawione katary żołądka, choroby nerwowe. Pinuzan jest opatentowany i uznany przez kliniki uniwersyteckie w Warszawie jako środek skuteczny przy wszystkich chorobach. Pinuzan wyrabiany w 1925 Zak. pane Poronin — obecnie do nabycia tylko: Laboratorium Przyrodolecznicze, Kraków Rynek Klebarski 6 m. 3. Równocześnie ostrzeżenie o firmach, które nieprawie podszwajają się pod Pinuzan. 1197

**WYPOZYCZA** suknie szluby, wieczorowe. Parzanka, Kraków Pedzielchów 22. 2092

**DENTYSTA** Łobozński, w Warszawie 9—1 i 3—6 Kraków, ul. Mikołajska 5, — I p. 1027

**PODANIA**, oroby listy niemieckie, przeplawianie niemieckie, specjalność sprawy handlowe i ekarlowe. Basztowa 10, parter, firma aryjska. — Tel. 1-54 85. 523

**UWAGA INŻYNIER** (Reichsdeutscher) caławia pomysłowe wozowio sprawy w Władz Niemieckich na terenach Gubernatorstwa Krak., Błaknostrasse 16, W. 2. 1868

**MALOWANIE** szkół laboratoryjnych okien drzwi, nebbi — naprawy, mowe na szkłach, wyciekach, wykonuje najtaniej firma Mikulski. — sw. Kraków Basztowa 10, telef. 189 85. 224

**REUMATYZM** nerwobole, leczy tylko Sapomenbol — Małuli. Niezbędny przy grypcie. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 5K

**ZAKOPANE** Biuro Złeczeń „Morskie Oko”, Krupówki, sprzedawca okazynie szereg will, pensjonatów oraz parafel budowlanych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2160”.

**KONCESJE** (wyszynk) wydzierżawi zaraz restauracji inwalid. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2160”.

**SIARE** reby, konony, o trząski złota kusmje: Mikołajska 5, m. 5. 1239

**UNIEWAŻNIAM** zagubiona kartę chlebową Nr. 2420 na nazwisko Franciszek Klisiewicz. Adres: J. Dietla Nr. 60, m. 5, Kraków. 2074

**UNIEWAŻNIAM** zagubiona kartę chlebową Nr. 2420 na nazwisko Franciszek Klisiewicz. Adres: J. Dietla Nr. 60, m. 5, Kraków. 2074

**UNIEWAŻNIAM** zagubiona kartę chlebową Nr. 2420 na nazwisko Franciszek Klisiewicz. Adres: J. Dietla Nr. 60, m. 5, Kraków. 2074